

Świat według Pignona

MAGDALENA FIGZAL-
JANIKOWSKA

Lubię to!



Fot. Maciej Stobierski

Wśród fars pojawiających się na polskich scenach komedie Francisa Vebera cieszą się dość dużą popularnością, choć czasem daleko im do wersji filmowych w reżyserii samego autora. Ekranizacja utworu *Najdroższy* jeszcze nie powstała, za to sama sztuka doczekała się już dwóch polskich odsłon – tę najnowszą przygotował Paweł Aigner w Teatrze Zagłębia w Sosnowcu.

Francois Pignon – bohater wielu komedii Vebera, w tym również *Najdroższego* – jest poniekąd francuskim odpowiednikiem Adasia Miauczyńskiego,

sympatycznego nieudacznika, któremu życie wciąż płata figle. Brakuje mu jednak jego inteligencji i melancholijnego usposobienia, którymi to cechami Miauczyński obdarzony został przez Marka Koterskiego. Ta różnica sprawia, że utwory Vebera czytamy jako bliższe farsy, zaś cykl Koterskiego raczej jako tragicomedie.

Pod względem konstrukcji fabularnej *Najdroższy* przypomina inną komedię Vebera – *Plotkę*, którą cztery lata temu na scenie sosnowieckiego teatru wystawił Tomasz Man. W obu historiach pocziwy, lecz niezbyt rozzgadnięty Pignon stoi na życiowym zakręcie, mierząc się z problemami zawodowymi i miłosnymi – nieoczekiwanie jego los odменя się dzięki niewinnemu kłamstwu. W obu sztukach głównym źródłem sytuacyjnego komizmu stają się przede wszystkim fałtłapowość Pignona i... absurdalne zrządzenie losu. Choć przyznać trzeba, że wykorzystany po raz kolejny przez Vebera ten sam schemat fabularny nie jest już tak błyskotliwy i zabawny, jak jego poprzednia wersja.

Te niedostatki i przewidywalność samego scenariusza twórcy sosnowieckiej inscenizacji starają się od razu zatuszować – przede wszystkim za pomocą pomysłowej, interaktywnej scenografii autorstwa Magdaleny Gajewskiej. Choć sam układ i poszczególne elementy zaprojektowanej przestrzeni scenicznej ściśle wiążą się z miejscem akcji, w którym rozgrywa się komedia – jest nim luksusowy apartament jednego z bohaterów – to jednak Gajewskiej udało się nieco odrealnić to wnętrze. Pomogły proste chwytły: kolorystyka przestrzeni (dwa dominujące kolory to niebieski i czerwony) oraz ozdobne i funkcjonalne zarazem rekwizyty (na przykład charakterystyczny obraz-okno). Oryginalne wnętrze z ogromnym czerwonym dywanem, imitacją znanych dzieł sztuki oraz świecącym manekinem z filmu *Mechaniczna pomarańcza* z pewnością przykuwa uwagę – niestety nie jest w stanie zastąpić dynamicznej akcji, której brakuje zarówno w komedii Vebera, jak i w inscenizacji Pawła Aignera.

Sama fabuła spektaklu jest osnuta wokół zdarzeń tak nieprawdopodobnych, że nawet wejście w farsową konwencję nie ułatwia przyjęcia jej jako możliwego scenariusza zdarzeń. Tytułowy „najdroższy”, czyli Pignon (Michał Bałaga), jest bezrobotnym, porzuconym przez żonę nieszczęśnikiem, który dorywczo podejmuje pracę w charakterze dozorczy w domu bogatego Jonville'a (Zbigniew Leraczyk). Nieoczekiwanie w rezydencji Jonville'a pojawia się inspektor fiskusa, Toulouse (Grzegorz Kwas), który podejrzewa nieobecny w tym czasie właściciela domu o podatkowe oszustwa. Pignon, wykorzystując sytuację, obiecuje przekazać urzędnikowi informacje na temat domniemanych oszustw Jonville'a, w zamian żąda jednak, by Toulouse objął kontrolą finansową także i jego. Fikcyjna kontrola ma wprowadzić w błąd bliskich bezrobotnego Pignona i pomóc mu w zerwaniu z wizerunkiem fałtłapy – fiskus interesuje się bowiem przede wszystkim tymi, którzy dysponują sporym kapitałem. Plotka o podatkowych przekrętach bohatera roznosi się w błyskawicznym tempie. Ci, którzy wcześniej go poniżali – była żona Marie (Agnieszka Bałaga-Okońska), kolega ze studiów (Piotr Bułka), a także Christine, dekoratorka wnętrz zatrudniona u Jonville'a (Małgorzata Sadowska) – diametralnie zmieniają swój stosunek do Pignona, po to tylko, by uszczknąć coś dla siebie z jego domniemanej fortuny. Poza grupą chciwych interesantów w spektaklu pojawia się jeszcze „uczciwa prostytutka” Olga (Edyta Ostojak), w której ostatecznie zakochuje się Pignon.

Najdroższy Pawła Aignera jest spektaklem zrobionym przyzwyczajeniu, z dbałością o detal i wizualną harmonię – jednakże w farsie nie o „przyzwyczajeniu” idzie. Dlatego też bardzo brakuje tu komediowego polotu, spontaniczności oraz aktorskiej fantazji, co sprawia, że tempo przedstawienia w niektórych momentach po prostu siada.

Solidny zazwyczaj zespół Teatru Zagłębia w spektaklu Aignera nie gra tak równo, jak w poprzednich premierach tego i minionego sezonu. Niektórzy aktorzy świetnie odnajdują się w farsowych kreacjach, innym poruszanie się w obrębie tego gatunku wychodzi mniej naturalnie. Podobała mi się Małgorzata Sadowska w roli Christine. Z niezwykłą swobodą i gracją wciela się ona w postać zwariowanej dekoratorki wnętrz, miłośniczki sztuki i dużych pieniędzy. Dynamiczna i nieprzewidywalna Christine jest bez wątpienia główną siłą napędową spektaklu i jednocześnie jedną z dwóch najciekawszych ról. Drugą stworzył Grzegorz Kwas, wcielając się w rolę natarczywego urzędnika-służbisty. Jego postać jest przeciwieństwem Christine, co powoduje, że najzabawniejsze sceny przedstawienia to te, w których para ta się spotyka. Choć Sadowska i Kwas z powodzeniem odnajdują się w swych rolach, grane przez nich drugoplanowe postaci nie są w stanie zdynamizować całego przedstawienia, zaś na planie pierwszym brakuje niestety takich wyrazistych kreacji.

Opowieści Francisa Vebera, nawet wystawiane w teatrze, zachowują pewien filmowy rys. Widoczny jest on także w spektaklu Pawła Aignera – objawia się zarówno w sposobie prowadzenia narracji (obserwujemy świat widziany oczami Pignona), jak i zastosowaniu filmowych środków wyrazu (wyciemnienia; muzyka jako tło budujące atmosferę; wnętrza przypominające plan filmowy). Te zabiegi są ciekawe, choć wciąż doskwiera tu brak dobrej fabuły, której ekspozycji mogłyby służyć. Podobnie jak wcześniejsza *Plotka* w reżyserii Tomasza Mana, *Najdroższy* należy do tego typu utworów, w których przedstawianą historię traktować należy obowiązkowo z przymrużeniem oka. Tyle tylko, że w *Plotce* tego samego zespołu oko przymrużało się jakoś naturalnie – wskutek reakcji na celny dowcip i realistyczny kontekst. W *Najdroższym* w proces ten trzeba włożyć odrobinę więcej wysiłku.

23-03-2015

Teatr Zagłębia w Sosnowcu
Francis Veber
Najdroższy (*Cher Trésor*)
przekład: Barbara Grzegorzewska
reżyseria: Paweł Aigner
scenografia: Magdalena Gajewska
muzyka: Piotr Klimek
obsada: Agnieszka Bałaga-Okońska, Edyta Ostojak, Małgorzata Sadowska, Michał Bałaga, Piotr Bułka, Grzegorz Kwas, Zbigniew Leraczyk
premiera: 13.02.2015

TAGI: [Magdalena Gajewska](#), [Paweł Aigner](#), [Piotr Klimek](#), [Francis Veber](#), [Sosnowiec](#), [Teatr Zagłębia](#),

Udostępnij

Lubię to!

SKOMENTUJ

Autor

lub zaloguj się

Treść komentarza

Aby potwierdzić, że nie jesteś robotem, wpisz wynik działania:

trzy plus dziesięć jako liczbę: 

KOMENTARZE (0)

POWIĄZANE TEATRY

Teatr Zagłębia

PRZECZYTAJ TEŻ

Łukasz Drewniak
Kolonotatnik 57: WKURWŁukasz Drewniak
K/248: Buc, którego kochamHenryk Mazurkiewicz
Maszyna turystyczno-
teatralnaMagdalena Tarnowska
Tylko miły wieczórHenryk Mazurkiewicz
Przyszłość Stefana BatoregoHenryk Mazurkiewicz
Nasze pierwsze wiatraki

KALENDARIUM

15
VI
2022
IV edycja Festiwalu
„Śleboda/Danutka16
VI
2022
XI Tyski Festiwal Performance19
VI
2022
Cykl "Bóg i proch" - część
trzecia

BĄDŹ NABIEŻĄCO

